Należytość pocztowa opłacona gotówką. Wydanie A. B. C. D. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90.
Administracja . 133-44.

Konto PKO. Kraków Nr. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje. listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIII. Kraków, piątek, dnia 22 maja 1936 r. Nr. 140.

Ojciec św. w sprawie ślubowania młodzieży akademickiej

Warszawa, 21. 5. Ks. kard. Kakowski wysłał swego czasu do Ojca św. pismo z zawiadomieniem, że w maju przybędzie na Jasną Górę z różnych stron Polski młodzież akademicka. by złożyć ślubowanie. W odpowiedzi na to pismo ks. kard. sekretarz stanu Pacelli przesłał w imieniu Ojca św. do ks. kard. Kakowskiego list, w którym m. in. czytamy:

„Na szczególną pochwałę zasługuje to zamierzenie, dzięki któremu ów zjazd się przygotowuje. Pragnie bowiem umiłowana młodzież, idąc w ślady przesławnych swoich przodków, złożyć ślubowanie, że wiarę swoich dziadów nieustannie wyznawać będzie i bronić jej nie ustanie aż do dzielnego przezwyciężenia wszystkich grożących jej niebezpieczeństw. I cóż doprawdy nad tę obietnicę chwalebniejszego może być, cóż nad to postanowienie szlachetniejszego! Zresztą nie raz jeden w najcięższych terminach Polski nadchodziło już wybawienie, a nawet dzielność waszą w nierównych walkach wieńczył częstokroć triumf! O, niech świadomą będzie dłoń wojowników, że gdy z całą mocą działać będzie, by te szlachetne wykonać zamiary, to sens polecenia Najwyższego Sternika Kościoła wykona i Jego pragnienia wypełni. Dlatego też wątpić nie można, że całem ochotnem staraniem i sercem wielkodusznem należy statecznie w tem wytrwać, co osiągnąć postanowionem zostało. Od danie i związanie się z najlepszą sprawą winno naklaniać do troskliwej zabiegliwości o pogłębienie, rozszerzenie i umocnienie znajomości spraw Bożych, aby zarazem mógł się ujawnić wpływ na obyczaje zarówno w życiu prywatnem jak i publicznem, dzięki czemu między wiarą a czynem żadnej rozbieżności ani kolizji nie będzie".

Zachodnia Abisynja ogniskiem oporu?

Londyn, 21 maja (PAT) W „Times'ie" ukazał się list otwarty posła Abisynji dra Martin'a, który **wzywa do popierania rządu abisyńskiego, utworzonego w niezajętej przez Włochów Abisynji zachodniej.** Poseł pisze, że ze względów zrozumiałych nie może ujawnić miejsca pobytu tego rządu, ani jego składu, gdyż naraziłby swoich ziomków na bombardowanie i ataki gazowe. — Rząd ten — pisze dr. Martin — działa za pośrednictwem cesarza. Komunikacja z rządem tym jest nawiązana. Czyni się wysiłki aby mu dostarczyć pomoc sanitarną i dla tysięcy uchodźców, którzy udali się na zachód po okupacji Addis Abeby. **Rząd regencyjny uczyni co będzie mógł, licząc się z niesłychaną przewagą sił zbrojnych włoskich, będzie nadal bronił terytorjum, które jest pod jego władzą i ma nadzieję, że niepodległa część Abisynji korzystać będzie z takiego samego poparcia i sympatji W. Brytanji, z jakiego przed 75 laty korzystała irredenta włoska.** Więcej niż kiedykolwiek — pisze dr Martin — potrzeba nam szlachetnej pomocy w dziedzinie finansowej ze strony społeczeństwa brytyjskiego.

DALSZE POSTĘPY WŁOCHÓW W ADDIS ABEBIE.

Londyn, 21 maja (PAT). Reuter donosi: Włosi wkroczyli do Debramarkos, mogą przeto opanować teraz całą prowincję Godzam.

GRAZIANI I VINCI W ADDIS ABEBIE.

Addis Abeba, 21 maja (PAT). Przybył tu samolotem marsz. Graziani, a także b. poseł w Addis Abebie hr. Vinci. Przybyli do Addis Abeby urzędnicy „Banca d'Italia" dla studjów nad systemem walutowym nowego cesarstwa.

Strajk pracowników gminnych we Lwowie.

Lwów, 21. 5. We środę wieczorem odbył się wiec pracowników gminnych m. Lwowa. Wiec miał przebieg burzliwy i przeciągnął się do późnego wieczora.

Wśród zebranych wyczuwać się dawało wyraźne rozżalenie spowodu odrzucenia przez Zarząd miasta większości postulatów, wysuniętych przez delegacje pracowników. **Ostatecznie uchwalono proklamować strajk we wszystkich Zakładach gminnych. Strajk rozpoczął się we środę o północy.**

Dziś, we czwartek tramwaje nie wyjechały na miasto. Strajk ma przebieg spokojny.

—ooo—

Robotnicy budowlani we Lwowie
wahają się z przyjęciem orzeczenia Komisji Rozjemczej.

Lwów, 21 maja Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza. powołana przez Radę Ministrów dla rozstrzygnięcia zatargu w przemyśle budowlanym. — wydała we środę swoje orzeczenie. Uwzględnia ono w znacznej mierze postulaty pracobiorców, w szczególności podwyższenie zarobków w pewnych kategorjach pracy, jakoteż stabilizację płac. **Natomiast nie uwzględnia zasadniczych postulatów jak praca na dniówki, a nie na godziny, płaca za dni świąteczne itp.**

Orzeczenie Komisji pracodawcy przyjęli. Co się tyczy pracobiorców, — to mają oni do poniedziałku 25 bm. oświadczyć się definitywnie, czy orzeczenie to akceptują. — Jak się dowiadujemy w Związkach zawodowych przeważają tendencje nieprzyjęcia tego orzeczenia i kontynuowania strajku. We czwartek pojawiły się na murach miasta olbrzymie plakaty, podpisane przez anonimowy „Komitet strajkowy", a zapowiadające dalszą walkę celem zdobycia ostatecznego zwycięstwa.

Przed ułatwieniem wykonywania obrządków religij. w ZSRR?

Paryż, 21. 5. (PAT). Havas donosi z Moskwy, że specjalna komisja zwiedza cerkwie na prowincji, **przygotowując podobno materjały do zarządzenia o ułatwieniu wykonywania obrządków religijnych, a m. in. o pozwoleniu na bicie w dzwony cerkiewne.**

Włosi wypraszają żołnierzy angielskich z Abisynji.

Londyn, 21. maja. (PAT). „Times" donosi że rząd włoski zwrócił się do **rządu brytyjskiego z wskazaniem, iż byłby czas na odwołanie z Addis Abeby zbrojnego oddziału Hindusów, którzy przybyli jesienią 1935 r. dla strzeżenia poselstwa.** Również i rządowi francuskiemu miano jakoby wskazać na konieczność odwołania strzelców senegalskich z Dire-Daua. **Rząd włoski zgadza się na pozostawienie tylko drobnych oddziałów z oficerem angielskim na czele i 20 askarisów francuskich w stolicy Abisynji.**

Pierwsze posiedzenie Sejmu 27 b. m.?

Warszawa, 21. 5. (Telef.) W kolach politycznych coraz większe zainteresowanie budzi kwestja nadzwyczajnej sesji sejmowej. **Przypuszczają, że na wtorkowej p. premjera audjencji u P. Prezydenta omówiono szczegóły nadzwyczajnej sesji parlamentu.** Uchodzi za pewne, że p. premjer Składkowski wygłosi przed jedną z izb obszerne ekspose programowe, w którem zapewne uzasadni żądanie pełnomocnictw dla rządu. Sesja nadzwyczajna miałaby być zwołana jeszcze w tym miesiącu, **przyczem wymieniają nawet termin pierwszego posiedzenia Sejmu, mianowicie czwartek 28 bm.** Co do kwestji, jakie stanowiska zajmą b. ministrowie pp. Górecki, Raczkiewicz i Michałowski, to naogół mówi się, że gen. Górecki **wróci do Banku Gosp. Kraj.** na stanowisko prezesa, p. Raczkiewicz uda się na razie na dłuższy wypoczynek. Jakie stanowisko obejmie p. Michałowski na razie niewiadomo. Kursowała tu pogłoska, że będzie on pisarzem hipotecznym w Warszawie.

Dopóki groźba wojny w Europie nie minie.

Londyn, 21 maja. (PAT). Reuter donosi z Addis Abeby, że marszałek Badoglio odlatuje dziś samolotem na parę dni do Włoch. Zastąpi go marszałek Graziani. — Prawdopodobnie marsz. **Badoglio pozostanie we Włoszech dopóki groźba wojny w Europie spowodu sankcyj nie będzie usunięta.** Mussolini chce mieć przy sobie marszałka Badoglio jako doradcę.

——*——

Kultura prof. Sujkowskiego.

Warszawa, 21 maja Kat. Ag. Pras. donosi: Wielkie oburzenie i poruszenie wywołało wśród katolickiej młodzieży wystąpienie znanego zresztą ze swego radykalnego nastawienia prof. Sujkowskiego. Gdy mianowicie studenci mieli może nieostrożność zaproponować mu nabycie pocztówek, zawierających rotę ślubowania, nie poprzestał — co byłoby zresztą naturalne — na zaznaczeniu, że to sprzeciwiałoby się jego przekonaniom, lecz **pozwolił sobie na zakwalifikowanie całej tej akcji, jako obyczajów murzyńskich:** nadmienił przytem, że do Częstochowy warto owszem pojechać, aby obejrzeć fabryki itp. — poza niemi Częstochowa, zdaniem p. Sujkowskiego, nic więcej nie posiada. Szkoda że p. Sujkowski zapomniał, że nie tak dawno obecny Prezydent Rzplitej odwiedzał Częstochowę i uczynił to bynajmniej nie dla zwiedzenia tamtejszych fabryk, które, według kompetentnych wskazówek p. Sujkowskiego, mogą stanowić jedyny cel udawania się do Grodu Jasnogórskiego.

Kraków — Bielsko 5:3 (2:2).

(d) Mało interesujące zawody rozegrane w dniu wczorajszym na boisku Wisły między reprezentacją Krakowa i Bielska — nasuwają pewne refleksje na temat doboru graczy tak jednej jak i drugiej strony: skoro nie można wystawić lepiej zgranego zespołu, to raczej należałoby zawody odwołać.

Reprezentacja Krakowa nie stanęła na wysokości zadania. Do pauzy, mimo przewagi Krakowa, utrzymuje się wynik 2:2. Po pauzie gra krakowska drużyna więcej ambitnie i w 9 minucie podwyższa wynik do 3 bramek, by w dwie minuty później strzelić jeszcze jedną bramkę. Niemniej i bielszczanie po pauzie po niewielkim wysiłku uzyskują dla siebie trzecia bramkę i pozostają przy niej aż do końca gry. Sędzia p. Gumplowicz — słaby. Widzów ponad 1000 osób.

—ooo—

Żydzi opuszczają starą dzielnicę Jerozolimy.

Jerozolima, 21. 5. (PAT). Ludność żydowska stopniowo opuszcza starą dzielnicę miasta, zagrożoną przez Arabów. Zostało tam zaledwie 200 rodzin żydowskich. Również i chrześcijanie opuszczają dzielnicę Musrara i Innebn. gdzie ludność jest mieszana.

Tragarze w Jaffie grożą sabotażem.

Jerozolima, 21. 5. (PAT). Tragarze portowi w Jaffie oświadczyli, że, o ile w ciągu 24 godzin nie będzie wstrzymany wyładunek parowców w Tel Avivie, **rozpoczną się tam akty sabotażu.** Wobec tego wzmocniono ochronę wojskową w ważniejszych miejscach, na poczcie i na terenach naftowych. Komunikacja telefoniczna Jerozolimy z Jaffą i Kairem jest przerwana.

——*——

Jerozolima 21 maja (PAT). Ogólna liczba aresztowanych wynosi do dnia dzisiejszego 811 Arabów i 53 Żydów.

——*——

Mecz tenisowy Śląsk — Kraków 10:3.

Na kortach AZS w Parku Krakowskim rozegrano międzyokr. mecz tenisowy Kraków—Śląsk, zakończony zwycięstwem Śląska w stosunku 10:3. Impreza była połączona z uroczystością poświęcenia nowego domku klubowego Sekcji Ten. AZS, **którego dokonał ks. Masny, prepozyt kolegjaty św. Anny. Przemawiał m. in. prezes AZS prof. Goetel, który podniósł zasługi Sekcji Ten. AZS dla rozwoju tego sportu na terenie Krakowa.** Nowy domek klubowy jest wzorowo urządzony, posiada doskonale wyposażona szatnię, ciepłe natryski itd. — Wspomniane zawody międzyokręgowe odbyły się po poświęceniu domku klubowego.

Kronika lwowska.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.
Piątek g. 8 w.: „Trafika pani generałowej“.
Sobota g. 8 w.: „Nieusprawiedliwiona godzina“.

— o-O-o —

REPERTUAR KIN LWOWSKICH
APOLLO: „Kochany łobuz“
ATLANTIC: „Pan Twardowski“.
CASINO: „Poznali się w Monte Carlo“
CHIMERA: „Biała parada“.
GRAŻYNA: „Straszny dwór“.
PALACE: „Raj na ziemi“.
KOPERNIK: „Kto ostatni całuje“.
PALACE: „Dzień wielkiej przygody“.
PAN: „Zaczęło się od pocałunku“...
PAX: „Salve Regina“ oraz „Flip i Flap jako indyjscy piechurzy“.
RAJ: „Wiktor czy Wiktoria“.
ŚWIT: „Hrabia Monte Christo“.
STYLOWY: „Panienka z poste-restante“ i rewja.
MUZA: „Pieśń miłości“ z Kiepurą.
UCIECHA: „Przygody pechowca“ i rewja.
TON: „Córka dżungli“
MIRAŻ: „Należę do ciebie“ oraz „Pat i Patachon“.

—:000:—

Uroczystości religijne we Lwowie.
przed pielgrzymką akademicką.

W związku z wyjazdem dnia 23 bm. 1.500 akademików na pielgrzymkę ogólno-akademicką na Jasną Górę — **zostaną zorganizowane w dniu 22 maja (piątek) wielkie uroczystości religijne na terenie Lwowa.**

O godz. 19.30 zbierze się cała młodzież akademicka w katedrze lwowskiej na wieczornem nabożeństwie, w czasie którego wygłosi kazanie J. E. Ks. Arcybiskup dr. Bolesław Twardowski.

O godzinie 20.30 pod pomnikiem Matki Boskiej na placu Marjackim odbędzie się wielka manifestacja religijna młodzieży.

Całe katolickie i polskie społeczeństwo Lwowa winno poprzeć tę wielką uroczystość religijną i gremjalnym udziałem swym zaznaczyć swą solidarność z poczynaniami młodzieży.

Walny zjazd harcerstwa we Lwowie.

W dniach 22, 23 i 24 maja br. odbędzie się we Lwowie Zjazd Rady Naczelnej oraz XVI Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego pod przewodnictwem p. wojewody Dra Michała Grażyńskiego. Udział w tych uroczystościach wezmą przedstawiciele rządu, duchowieństwa, wojska, starszego pokolenia oraz delegacje harcerskie.

Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem w Katedrze w sobotę o godz. 9.30, poczem nastąpi otwarcie Zjazdu w auli Uniwersytetu J. K. W sobotę wieczorem raut w Kasynie i Kole literacko-artystycznem. W niedzielę o godzinie 8-ej wspólnie ze Zjazdem jubileuszowym dawnych Skautów, Małopolan z lat 1910 do 1918, Msza św. polowa na Łyczakowie, przed kościołem Matki Boskiej Ostrobramskiej, poczem nastąpi defilada pod pomnikiem Mickiewicza. Obrady toczyć się będą w sali posiedzeń Rady Miejskiej. **Na Zjazd ten przybędą liczni goście ze wszystkich stron Polski, których Lwów — nie wątpimy — przyjmie godnie, całem sercem.**

Ś. † p.

Ks. Marceli Ślepicki

Prałat-Dziekan Kapituły Katedralnej Krakowskiej, Oficjał Sądu Książęco-Metropolitalnego w Krakowie, Protonotarjusz Apostolski i Prałat Domowy Jego Świątobliwości Ojca św.

po krótkiej a ciężkiej chorobie, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł w Krakowie dnia 21 maja 1936 r. w 73 roku życia a 49 kapłaństwa.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Kanoniczej L. 5. do Bazyliki Katedralnej na Wawelu odbędzie się we środę 23 maja o godz. 8 rano, a po uroczystem nabożeństwie żałobnem nastąpi eksportacja na cmentarz rakowicki i złożenie w grobowcu kapitulnym.

Na ten smutny obrzęd zaprasza P. T. Duchowieństwo Świeckie i Zakonne oraz Wiernych

Kapituła Katedralna Krakowska.

Zgon ś. p. Ks. Infułata Ślepickiego.

We czwartek rano, w dniu 21 maja, zmarł w Krakowie Dziekan Kapituły Katedralnej, śp. Ks. Marceli Ślepicki, kapłan wielkich cnót i zasług dla Kościoła i Narodu.

Śp. Ks. Marceli Ślepicki urodził się w roku 1863 w Słotwinie koło Brzeska. Po studjach gimnazjalnych i teologicznych w Krakowie, otrzymał święcenia kapłańskie w roku 1887. Po krótkim okresie wikarjatu, podczas którego zwrócił na siebie uwagę wybitnemi zdolnościami pedagogicznemi, przeszedł do Krakowa, i pełnił kolejno obowiązki katechety w szkole zawodowej żeńskiej i w seminarjum naucz. męskiem (będąc równocześnie prefektem bursy). Wielka jego wiedza teologiczna i pedagogiczna, sprawiły że władza diecezjalna powierzyła mu obowiązki profesora katechetyki w Seminarjum duchownem, z których wywiązywał się wzorowo, torując — pierwszy w Polsce — drogi dla nowej (t. zw. monachijskiej) metody nauczania religji. W roku 1908 został powołany do Kapituły Katedralnej, w której pełnił urząd kustosza katedry, a od roku 1927 dziekana kapituły. Na tych urzędach wykazał wielkie przywiązanie do katedry św. Wacława. W szczególności z całym pietyzmem zajął się odnawianiem szat liturgicznych katedry, nie szczędząc na ten cel także własnych funduszów. Przez krótki okres czasu (1912—1913) piastował śp. Ks. M. Ślepicki odpowiedzialny urząd Rektora Seminarjum duchownego. Nadto do ostatnich prawie czasów — urząd Oficjała Sądu Książęco-Metropolitalnego.

Zmarły utorował w dziedzinie katechetyki nowe drogi, przyczyniając się w ten sposób do pogłębienia katolickiego uświadomienia. Był wiernym stróżem i pomnożycielem chwały wspaniałej katedry. Stał zawsze zdala od życia społeczno-politycznego, oddany wyłącznie swoim kościelnym obowiązku, w którym spełnianiu był dokładnym aż do drobiazgów i gorliwym, aż do zapomnienia o sobie. R. i. p.

—oOo—

50 eksponatów dla Muzeum Etnograficznego
ofiarowały Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej.

W czwartek rozpoczął w Krakowie obrady **ogólnopolski zjazd Opiekunów i Delegatów Kół Krajoznawczych Młodzieży szkolnej.** Przybyło na zjazd do Krakowa **około 200 osób z całej Polski przeważnie młodzieży szkolnej przybranej w barwne stroje ludowe.** Zjazd rozpoczął się Mszą św. w kościele OO. Franciszkanów. Obrady toczyły się w gimnazjum żeńskiem przy ulicy Olezandry. Otwarł je **dr. Seweryn** z Krakowa i powitał przybyłych gości. **Prof. U. J. dr. Szafera,** wizytatora **Horbackiego,** reprezentanta miasta **dr. Medweckiego** i innych. Wśród przemówień powitalnych, szczególnie serdecznie brzmiały przemówienia twórców ruchu krajoznawczego **prez. Janowskiego z Warszawy** i **prof. Węgrzynowicza.** Ze złożonego następnie przez dr. Seweryna sprawozdania rocznego oraz jego referatu p. t.: „Ideologja Kół Krajoznawczych Młodzieży szkolnej“, zebrani dowiedzieli się, że **w Polsce działa 300 szkolnych kół krajoznawczych, które poszczycić się mogą wspaniałym dorobkiem.**

Drugi referat p. t.: **„Ochrona przyrody“ wygłosił Prof. U. J. dr. Szafer.** Mówca z przyjemnością stwierdził, że młodzież krajoznawcza zajmuje się i nadal powinna się zajmować przyrodą i jej ochroną, nie można bowiem interesować się człowiekiem i jego dziełami, a pominąć przyrodę, która go otacza, która jest nierozerwalnem tłem jego dzieł. Ze starym wiejskim kościółkiem, wystawionym przez człowieka, pięknie harmonizują stuletnie drzewa. Zwrócą one napewno uwagę krajoznawcy, który zainteresuje się kościółkiem. Prof. dr. Szafer wezwał młodzież do kroczenia nadal obraną drogą.

Przed zakończeniem obrad **dr. Medwecki,** prezes krak. oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego, zaprosił uczestników kongresu na niedzielne uroczytości krajoznawców krakowskich, które odbędą się z okazji **30 rocznicy założenia Polskiego Tow. Krajoznawczego.**

Około godz. 13 przybyli na kongres udali się do pałacu pod Baranami, w Rynku głównym, gdzie w jednej z sal parterowych, **urządzona została interesująca wystawa krajoznawcza.** Wystawiono na niej m. in., **50 eksponatów, które koła krajoznawcze z całej Polski przywiozły w darze Muzeum** Etnograficznemu w Krakowie, z **okazji 25 rocznicy założenia tej placówki.** Wśród darów tych zwraca uwagę ofiarowany przez **Koło Krajoznawcze uczenic gimnazjum SS. Urszulanek w Tarnowie starodawny strój kobiety z Otfinowa.**

Kronika krakowska

M A J.

22. Piątek. Św. Julji.
Wschód słońca 3.32, zachód 19.34.
Długość dnia 16 godzin i 2 min.

23. Sobota. Św. Dezyderjusza.
Wschód słońca 3.30, zachód 19.35.
Długość dnia 16 godzin i 5 min.

OKRĘGOWY ZJAZD SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW obradował w czwartek w Krakowie, w sali Tow. „Florjanka“. W zjeździe, który zagaił p. Zawiła z N. Sącza, wzięło udział około 150 delegatów. Zjazd wysłuchał sprawozdań za rok ub. i dokonał wyboru Rady Okręgowej. Pozatem dyr. Bugajski z Warszawy wygłosił odczyt, w którym uczcił pamięć pioniera spółdzielczości polskiej, Romualda Mielczarskiego.

DOWBORCZYCY W KRAKOWIE. W czwartek rano przybyli do Krakowa uczestnicy zjazdu Dowborczyków, który odbywał się w Warszawie. Goście, w liczbie 1.000 osób udali się z dworca na Sowiniec, a następnie, po defiladzie pod domem legjonistów, byli w krypcie św. Leonarda.

SAMOBÓJSTWO NA ULICY. W nocy z środy na czwartek u zbiegu ulic Krupniczej i Garncarskiej, Katarzyna Korcik, lat 19, z Maciejowic pow. Miechów, usiłowała sobie odebrać życie przez oddane strzału rewolwerowego w usta. Kula utkwiła w głowie. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło Korcik w stanie ciężkim do szpitala św. Łazarza. Powodem usiłowanego samobójstwa zawód miłosny.

ZABŁĄKANE DZIECI. Majeran Stanisław, Emaus 41, doprowadził w środę wieczór do II. Komisarjatu PP. dwóch małych chłopców, wałęsających się nad Wisłą. Chłopców oddano do Pogotowia Opiekuńczego. Twierdzą oni, że nazywają się Henryk i Zdzisław Sokołowscy.

Jak Kraków uczci 45 rocznicę
encykliki „Rerum novarum“.

W 45 rocznicę wydania przez Papieża Leona XIII encykliki „Rerum novarum“ (o kwestji robotniczej) i w 5 rocznicę wydania przez Papieża Piusa XI encykliki „Quadragesimo anno“ (O przebudowie ustroju społecznego) **w niedzielę 24 maja br.** urządza Akcja Katolicka Krakowa, wraz z organizacjami społecznemi i zawodowemi, **uroczysty obchód** dla przypomnienia społeczeństwu katolickiemu zasadniczych myśli i postulatów, zawartych w obu przełomowych dokumentach Stolicy Apostolskiej. — Obchód ten odbędzie się według nast. programu: niedziela 24 maja o godzinie 9 zgromadzą się organizacje biorące udział w uroczystości na ul. Straszewskiego pod Domem Katolickim, o godzinie 9.30 wymarsz organizacji do kościoła N. Marji Panny, o godzinie 10, uroczyste nabożeństwo z kazaniem, poczem pochód do Domu Katolickiego; o godz. 12 — uroczysta Akademja w Złotej sali Domu Katolickiego. W razie niepogody pochód nie odbędzie się. Organizacje, biorące udział w pochodzie winny stawić się punktualnie.

POSIEDZENIE TOW. DERMATOLOGICZNEGO odbędzie się w piątek 22 bm. o godz. 18.30 w sali wykładowej Kliniki dermatologicznej, ul. Kopernika 17.

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.
Teatr m. im. J. Słowackiego.
Piątek wieczorem teatr nieczynny.
Sobota: „Głowa w pętli“.
Niedziela popoł.: „Rozkoszna dziewczyna“; — wiecz.: „Matura“.

ŚWIT: „Jedna z tysiąca“.
WANDA: „Casino de Paris“.
APOLLO: „Mleczna droga“.
SZTUKA: „Annapolis“.
PROMIEŃ: „Wiktor i Wiktorja“.
UCIECHA: „Niewidzialny promień“.
STELLA: „Jaśnie Pan Szofer“.
ADRIA: „Miłosne niespodzianki“ N. Shearer — „Nocny patrol“ Flip i Flap.
CAPITOL (Podgórze): „Melodje cygańskie“ — i „Zły król“ (komedja).
BAGATELA: Komedja muzyczna w 3-ch aktach „Jaśnie Pani śni“.
DOM ŻOŁNIERZA. Od 22—24 bm.: „Koci pazur“ Harold Lloyd.

— ooo —

Odczyty.

„LA TAPISSERIE GOTHIQUE“. Dzisiaj o godz. 20-ej w Muzeum Narodowem w Sukiennicach odczyt (w języku francuskim) p. Jean Verriera, generalnego inspektora zabytków historyczno-artystycznych we Francji. Odczyt ten pt. „La tapisserie gothique“ ilustrowany będzie obrazami świetlnemi.

Radio.

Radjo w nowych domach.

Każdy, kto ma nieszczęście przeprowadzać się w dzisiejszych czasach, zwłaszcza w wielkich miastach — ten wie dobrze, że do innych kłopotów, związanych z przeprowadzką, dołącza się jeszcze sprawa ponownego urządzenia instalacji radjowej w nowem mieszkaniu.

Antena musi być umieszczona na dachu, gdzie wiele już innych anten się znajduje. musi nieraz sięgać daleko w dół na parter lub pierwsze piętro, co przy wielkich gmachach wielopiętrowych jest i kosztowne i czasem nawet trudne do zainstalowania. Dlatego też należy pochwalić inicjatywe niektórych budowniczych, którzy w nowych domach odrazu urządzają instalacje radjowe, łącząc je ze wspólnemi antenami na dachu. Dzięki temu nowowprowadzający się podnajemca nie ma już żadnych dalszych kłopotów. Wystarczy bowiem włączyć odbiornik do urządzonej instalacji i tego samego nawet dnia. w którym objęliśmy w posiadanie nasze nowe mieszkanie — radjo jest już czynne. gra, mówi i informuje.

Inowacja ta znana jest zagran.cą już oddawna. **W Londynie wszystkie nowobudujące się domy zaopatrzone są w takie instalacje. W Paryżu** spotykamy się z tem samem zjawiskiem. w **Berlinie** wielkie bloki mieszkaniowe. budowane z rozmachem na peryferjach miasta. posiadają tego rodzaju urządzenia. Nawet w Warszawie ostatnio coraz więcej architektów. wznoszących nowe gmachy mieszkalne, stosuje tę szczęśliwą inowację, dzięki której wynajmujący mieszkanie, niema żadnych dalszych kłopotów ani kosztów, nie potrzebuje się troszczyć o sprowadzanie montera radjowego, któryby musiał wspinać się po dachach i wyszukiwać wolne jeszcze miejsce dla zawieszenia nowej. jeszcze jednej anteny. Nie na ostatniem miejscu wymienić należy względy estetyczne. Dzięki bowiem zgóry przewidzianym instalacjom radjowym na nowym domu, dach jego nie przedstawia jakiejś osobliwej gmatwaniny drutów i linek, zwieszających się w chaotycznych splotach, niczem ljany w puszczy dziewiczej, lecz posiadają jedną wspólną dla wszystkich antenę, trwałą i estetyczną, zapewniającą dobry odbiór wszystkim mieszkańcom danego domu.

Nabożeństwa i kazania przez radjo.

W każdą niedzielę i święto Polskie Radjo transmituje na wszystkie swoje stacje Mszę św. wraz z kazaniem. **W dniu 23 i 24 bm.** transmitowane będą dwa nabożeństwa z Klasztoru Jasnogórskiego. W dniu 23. o godzinie 17.00 transmitowane będzie nabożeństwo majowe. w czasie którego kazanie wygłosi Przeor Jasnogórski O. Norbert Motylewski. Dnia 24 bm. odbędzie się na Jasnej Górze uroczyste nabożeństwo z okazji ślubowania młodzieży akademickiej i obioru Najświętszej Marji Panny za patronkę polskiej młodzieży akademickiej. Nabożeństwo to o godzinie 10.10 celebrować będzie Prymas Polski Ks. Kardynał dr. August Hlond, zaś kazanie wygłosi Ks. Biskup Szlagowski. **Dnia 31 maja.** — Kazanie na uroczystość Zielonych Świątek p. t. „Pokój Chrystusowy — ukojeniem dusz" — wygłosi ks. prof. Kapusta. **Dnia 1. VI.** — Kazanie na Poniedziałek Zielonoświąteczny p. t. — „U źródeł ożywczej łaski" — wygłosi ks. dr. Wł. Spikowski. **Dnia 7. VI.** — Transmisja uroczystego nabożeństwa z placu Pofortecznego w Przemyślu z okazji Djecezjalnego Kongresu Eucharystycznego. Nabożeństwo celebrować będzie w asyście Metropolita lwowski Ks. Arcybiskup dr. Twardowski. Kazanie wygłosi Ks. Biskup Rospond. **Dnia 11. VI.** — Kazanie na uroczystość Bożego Ciała p. t.: „W pokłonie serc i w dymach kadzideł" — wygłosi ks. prof. H. Weryński. **Dnia 14. VI.** — Kazanie na niedzielę II po Zielonych Świątkach p. t. — „Dosytnia uczta — wygłosi ks. prałat dr. T. Jachimowski.

—ooo—

Programy stacyj radjowych.

SOBOTA, DNIA 23-go MAJA 1936 ROKU.

Program ogólny. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranno wstają zorze"; 6.33 Pobudka do gimnastyki; g. 6.34 Gimnastyka; 6.40 Programy lokalne; 7.20 Dz. poranny; 7.30 Programy lokalne; 8 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Programy lokalne; 12.25 Koncert z Wilna; 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15 Programy regjonalne; 14.50 Programy lokalne; g. 15: Obrazek psychologiczny; 15.15 Nasz handel morski; 15.20 Programy lokalne; 15.30 Orkiestra mandolinistów; 16 Lekcja francuskiego; 16.15 Słuchowisko dla dzieci; 16.45 Cała Polska śpiewa; g. 17 Transmisja nabożeństwa majowego z Jasnej Góry; 18 Mówimy o prowincji: 18.10 Koncert solistów; 18.50 Programy lokalne; 19.45 Wiadomości sportowe; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Muzyka lekka orkiestry P. R.; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55: Obrazek z Polski współczesnej; 21 Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 Wesiła Syrena; 22 Koncert orkiestry P. R.: 23 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Programy lokalne.

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.50 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.35 Parę informacyj; 7.40 Płyty; 12.15 Koncert południowy z płyt; 14.05 Pieśni majowe z wieży Marjackiej; 14.30 Ukraińskie piosenki ludowe z płyt; 15.20 Przegląd giełdowy; 18.50 Z życia literacko-kulturalnego; 19 Chwilka społeczna; 19.05 Płyty; 19.10 Recytacja; 19.20 Program na dzień następny; 19.30 Koncert reklamowy; 23.05—23.45 Muzyka z płyt.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.50 i 7.40 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.35 Parę informacyj; 12.15 Kącik dla młodzieży wiejskiej; 14.20 Muzyka z płyt; 15.20 Przegląd giełdowy; 18.30 Przegląd wydawnictw: 19 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 19.05 Program na dziej następny; 19.15 Koncert reklamowy; 23.05 Płyty.

Lwów. (377.4 m). Godz. 12.15 Przegląd wydawnictw; 13.15 Koncert życzeń; 18.50 Silva rerum; 18.55 Muzyka z płyt; 19 Odczyt; 23.05 Płyty.

Katowice.)395.8 m). Godz. 12.15 Pogadanka; g. 13.15 Płyty; W przerwie o godz. 13.50 Lekcja polskiego; 15.20 Wiadomości bieżące; 15.22 Życie artystyczne i kulturalne stolicy; 18.30 Skrzynka dla dzieci; 23.05 Płyty.

Ciekawostki radjowe.

WYMOWA W RADJO. Wydana ostatnio przez BBC broszurka z cyklu „Broadcast English" ma na celu ułatwienie rozwiązania trudności, na jakie natrafiają prelegenci przy wymowie niektórych słów. W broszurce tej podana jest prawidłowa wymowa różnych nazw geograficznych Wielkiej Brytanji; na wstępie książki zamieszczona jest uwaga, że napewno **niema dwóch osób, któreby jednakowo i prawidłowo wymawiały nazwy wszystkich miejscowości angielskich.**

MAŁŻEŃSTWO KRÓTKOFALOWCÓW. „Le Haut Parleur" podaje sensacyjną wiadomość o małżeństwie zawartem przez dwoje amatorów kórtkofalowców, z których jedno zamieszkiwało New York, drugie — Londyn. Znajomość zawarta na falach eteru została uwieńczona małżeństwem.

RADJO PRZYCHODZI Z POMOCĄ POLICJI CZESKIEJ. Na prośbę policji Rozgłośnia w Koszycach nadała pewnego dnia w południe wiadomość o okradzeniu sklepu z tytoniem. Dzięki temu ogłoszeniu **złodziej został ujęty tego samego dnia o godz. 13.30 w mieście odległem o 30 klm.** Skradziony towar został odebrany i oddany właścicielowi.

AUDYCJE DLA BEZROBOTNYCH W RADJO DUŃSKIEM. Radjo duńskie zorganizowało pod koniec zimy szereg audycyj przeznaczonych dla bezrobotnych, wśród nich cykl, p. t. „Będziemy budować domek". W miarę podawania przez radjo wskazówek co do materjałów potrzebnych i sposobu budowania, **dwóch bezrobotnych budowało mały domek w studjo.** Przed rozpoczęciem audycyj. radjo zaprosiło prasę i wszystkich tych, którzy się interesowali powyższą pracą, celem przejrzenia planów domku, które były rozdawane zainteresowanym bezpłatnie.

WEZWANIE RADJOWE DO AUTOMOBILISTÓW W PITTSBURGU. W czasie ostatniej powodzi. która nawiedziła Pittsburg, miasto zostało nagle pozbawione prądu elektrycznego. Radjowa stacja nadawcza, znajdująca się poza miastem i czerpiąca siłę z własnej elektrowni nadała **wezwanie do wszystkich automobilistów, by pospieszyli z pomocą zagrożonej ludności.** Okazała się wtedy wielka korzyść z odbiorników zainstalowanych w samochodach.

Biedny a obiecujący uczeń II klasy jednego z gimnazjów w Krakowie zwraca się na tej drodze o pomoc społeczeństwa w zapłaceniu taksy administracyjnej: Ofiary przyjmuje administracja „GŁOSU NARODU" pod „K. P".

JÓZEF BRANECKY. 43

Frater Johannes

powieść historyczna.

Twardy nocleg.

Janczarowie z Helenką dostali się szczęśliwie na drugiej stronie Wagu do lasów naprzeciw Leopoldowa. Zdecydowali się tu przenocować, bo Helenka była bardzo zmęczona. W całej drodze noc ta czyniła im kłopot największy. Oni wprawdzie zwykli byli spać na gołej ziemi, ale panna nie. Lękali się, że zasłabnie. Powietrze było zimne. ziemia mokra. Ukrywszy się z nią w gęstwie leśnej, zauważyli, że trzęsie sie na całem ciele od zimna. Chcieli ogień rozniecić ale mokre drzewo nie chciało się palić. Znaleźli suchy dąb i póty podpalali suche gałązki, aż się rozpaliły. Konie przywiązali długiemi powrozami, aby sobie mogły szukać trawy na szerszem miejscu. Nad ogniem wysuszyli najpierw odzienie swoje i Helenki. potem uwarzyli czaju — wszystko potrzebne mieli ze sobą — i poczęstowali Helenkę. Ona jednak nic przyjąć od nich nie chciała. Czarkę z wonną herbatą położyli przed nią, sami zaś dali się ze smakiem do wieczerzy. Kiedy koce. rozłożone wokół ogniska. wyschły. rozłożyli jeden bliżej ognia. drugim ją nakryli, a trzeci złożony dali jej pod głowę i zachęcili ją. by spała i czuła się całkiem bezpieczną. Potem położyli się i oni. Kolejno czuwali nad Helenką i nad ogniem.

Mało spali i kiepsko. Zimno ich rychło przebudziło. Uwarzyli więc znowu czaju, aby się rozgrzać. Helenka nie przyjęła i teraz nic, choć ją bardzo prosili. Gdy się i konie napasły ruszyli dalej. Przy Seredżie przepłynęli znowu przez Wag. Było już popołudnie w niedzielę, gdy przybyli do Nowych Zamków.

Basza Hussein kazał ich natychmiast wprowadzić. Nie zobaczywszy wśród nich czorbadżego Kuczuka, wybuchnął wielkim gniewem bez wysłuchania ani zapytania, gdzie ich komendant i gdzie wojacy, których brakuje. Spostrzegłszy jednak Helenkę, poskromił gniew i twarz mu się rozjaśniła. Nie spuszczał z niej oczu.

Teraz wystąpił przed baszę najstarszy z czterech janczarów, krótko mu raportował, co się stało i dodał przytem aby się lepiej usprawiedliwić, że Kuczukowi przyszła straż na pomoc. Ledwie. że z jego narzeczoną uciec zdołali. Dwóch z nich i tak zabić im się udało.

Hussein basza, nie wspominając o nagrodzie ani słowem, dał im znak, aby odeszli.

Chcieli odejść wszyscy czterej, ale dwaj, podpierający Helenkę, aby z osłabienia nie upadła, musieli zostać. Potem Hussein basza przywołał dwie kobiety i [illegible] im zaprowadzić Helenkę do izby, którą im sam wskaże.

Szedł przodem [illegible] zatrzymał się przy drzwiach Agnieszki i Katinki. Przekroczywszy próg przepraszał, że im przeszkadza, ale prowadzi im gościa miłego. Z tem odszedł.

Ciekawe ruszyły się obie, a tu dwie kobiety wprowadzają Helenkę.

Bolesna niedziela.

Gdy Jan Gludovac przebudził się rano ledwo mógł się ruszyć. Rana na głowie i na lewem ramieniu napuchła, a żałość niezmierna złamała w nim siłę duchową. Wszystek był zbolały. Wolałby nie żyć w tej chwili. Bo i dla kogóż miał żyć?

O. miłości, jakżeś krótko trwała — westchnął. Czemu raczej ja nie padłem aniżeli pan Bohusz?

Tu sobie przypomniał, że pan Bohusz przecie chyba nie umarł. Z trudem. ale jednak wstał i odwiedził pana pastora. Szedł odarty, obłocony, pokaleczony, jaki wrócił z drogi.

Pan pastor nie spał. Ubrany drzemał na kanapce. Przebudził się, gdy Jan Gludovac ledwie klucz w bramie obrócił. Jakby ożył. bo ożyła w nim słaba nadzieja. że zobaczy Helenkę. Szedł naprzeciw ze światłem. — Ale gdy spojrzał na niego. prawie się wystraszył, tak strasznie przybysz wyglądał. Na widok jego smutnej twarzy nie pytał już o nic. Weszli do izby.

Trudno było zacząć rozmowę. Przykrą ciszę przerwał Gludovac pytaniem: Co z ojcem?

Pan pastor opowiadał mu, co się stało przy grobie.

— Kiedyś ty się szamotał z janczarami, dwaj rzucili się na Helenkę i unieśli ją. — Ojciec chciał im przeszkodzić, ale nie miał broni. Wielka szkoda. Wołał na grabarzy, aby mu dali choć łopatę, którą rzucali glinę na grób. Ale grabarzy nie było. Ci ludzie nie boją się tylko umarłych. Nie mając broni, osłaniał córkę pięścią, ale otrzymał tak silne uderzenie szablą w głowę, że się zatoczył i upadł. W tej chwili, drugi Turek dźwignął Helenkę ku sobie na konia i uciekł z nią.

— A ty mu pomóc nie mogłeś? — zapytał go Gludovac.

— Nie mogę patrzeć na krew i zanim odzyskałem świadomość, Helenkę już porwali, a ty pędziłeś ku szańcom. Gnany instynktem raczej niż rozumem, przyskoczyłem ku ojcu. Widziałem, że żyje, — krew mu z głowy buchała — i wołał sam o pomoc. Kilkoro ludzi się wróciło. Obmyli mu ranę i obwiązali i na noszach zanieśliśmy go do domu. W drodze oprzytomniał. Przywoławszy zaraz brata Józefa aptekarza, od Jezuitów, który skutecznie umie leczyć rany. Przyszedł i przyniósł z sobą leki i opatrunki. Ranę wyczyścił. potarł jakąś maścią. obwiązał i zapewnił, że nic mamy się czego lękać. bo kość nieprzecięta.

— Ciekawy człowiek, muszę i ja pójść do niego, by mi rany opatrzył — przerwał mu Gludovac.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na falach radja.

Nowe plany Rozgłośni Krakowskiej.

Z dniem 1 czerwca Radjo Polskie rozpoczyna sezon letni. Z tej okazji zwróciliśmy się o informacje do kierownika sekretarjatu ogólnego Rozgłośni Krakowskiej, gdzie udzielono nam interesujących szczegółów odnośnie do zamierzeń na ten nowy sezon.

Plany Rozgłośni Krakowskiej są zakrojone na szeroką skalę i wprowadzają dużo nowości, a naczelnem zadaniem jest nadawanie jaknajwięcej audycyj z poza studja oraz przyciągnięcie nowych sił do współpracy. W swobodniejszych, niż dotychczas ramach programowych ma być uwzględniany **referat aktualności**. Nie będzie więc pominięta w programie żadna większa uroczystość, wydarzenie sportowe, kulturalne, obchód, a zwłaszcza wykorzystane będą „Dni Krakowa“ z ich różnemi imprezami. Nie może być przytem przeoczony ruch turystyczny i letniskowy. W związku z tą reorganizacją odcinka informacyjnego, zostanie też wprowadzona mała zmiana w informowaniu słuchaczy o najnowszych wydawnictwach, prowadzonem przez doskonałego znawcę literatury p. Bara. Uwzględniać się będzie ocenę wszystkich poczytnych publikacyj, z równoczesnem ilustrowaniem tej audycji recytacją wyjątków z omawianej książki. Będzie to miłą rozrywką zwłaszcza dla słuchaczy przebywających na letniskach.

Rozgłośnia Krakowska wyznaczyła sobie ponadto w sezonie letnim **trzy nowe odcinki pracy**. Będą to audycje **„Prosimy do mikrofonu“ — „Studjo reporterskie“** i **„Studjo doświadczalne“**. Do współpracy na pierwszym odcinku „Prosimy do mikrofonu“ będą zaproszeni wszyscy, i każdy kto ma ochotę, będzie mógł wystąpić przed mikrofonem czyto z odczytem, czy też z utworem muzycznym, lub wokalnym. Zrozumiałą jest rzeczą, że nad dopuszczeniem nowicjusza do mikrofonu będzie czuwał krytyk. Zadaniem „Studja reporterskiego“ jest przedstawić słuchaczom nowe talenty w dziale sprawozdawczym. Dotyczy to wszelkich dziedzin. Najlepiej przedstawia się ta sprawa w dziale sportowym, lecz i tu przydałyby się nowe siły i fachowcy w poszczególnych gałęziach sportu. Będą więc przeprowadzane próby i konkursy na sprawozdawców radj. Pozatem dzięki tej audycji słuchacze będą mogli częściej zapoznawać się z wybitnymi przedstawicielami nauki, literatury, sztuki i teatru, odwiedzającymi Kraków. — Z nimi bowiem będą przeprowadzane wywiady w formie djalogu przed mikrofonem. — „Studjo doświadczalne“ — będzie rzeczywiście odcinkiem doświadczeń. Pomysły i plany będą zależeć od zgłaszających się ze słuchowiskami, odczytami, dyskusjami, djalogami, przyczem pomysłowość autorów odgrywać będzie doniosłą rolę. Pod uwagę brany będzie każdy projekt oferentów, a słuchacze będą mogli określić czy autorowie, wykonawcy i realizatorzy wywiązali się dobrze ze swego zadania.

Na uwagę zasługuje też projekt urządzania sporadycznych **audycyj w ogrodzie Rozgłośni z udziałem publiczności**, a niekiedy w lokalu jakiejś znanej w Krakowie restauracji lub kawiarni.

Z okazji gromadnych wycieczek do Krakowa duży nacisk będzie położony na folklor i regjonalizm. I tutaj jest szerokie pole do działania. Należałoby bowiem wykorzystać zespoły ludowe, chóry chłopskie lub dziatwy szkolnej wiejskiej, wiadomości regjonalne itd.

Wprowadzona też będzie audycja „czy wiecie, że...“, w której omawiane będą najróżniejsze aktualne ciekawostki.

W ogólnopolskim programie Rozgłośnia Krakowska partycypować będzie nadal w różnych cyklach pogadanek, jednak główny nacisk położony będzie na wewnętrzną reorganizację. Jak widzimy, plany te są szerokie. P. inż. Broniewski, kierownik programowy oraz zespół Rozgłośni, złożony przeważnie z młodych lecz doświadczonych w tych dziedzinach ludzi, dołożą napewno starań, by te zamierzenia zostały zrealizowane. lecz pozytywne wyniki zależą też w dużej mierze od udziału osób z poza Rozgłośni. Niestety podkreślić należy, że wśród literatów, muzyków, uczonych i wogóle wśród tych, którzy mogliby wystąpić z czemś interesującem przed mikrofonem, panuje dziwna obojętność i brak inicjatywy. Może ten chłód zostanie wkońcu zwalczony w sezonie letnim, w okresie nowych doświadczeń. **M. B.**

Zastosowanie radja na kolei żelaznej.

Radjo znajdujące szerokie zastosowanie w żegludze powietrznej i wodnej, jest niewykorzystane w kolei żlaznej. Do niedawna uważano, że czujność maszynisty, w połączeniu ze stałemi znakami orjentacyjnemi, jest wystarczającą rękojmią bezpieczeństwa — wobec wzmagającego się ruchu — przy pomocy bardziej nowoczesnych środków. Stwierdzono, że znaki ostrzegawcze, pojawiające się przed oczyma maszynisty wewnątrz parowozu są znacznie wygodniejsze, niż orjentowanie się według migających z wielką szybkością ramion semaforów i kolorowych świateł.

Niemieckie koleje (błyskawiczne na linji Berlin — Hamburg) stosują **system sygnalizacji elektrycznej**. Cewka żelazna o trzech rodzajach częstotliwości przyczepiona do szyny, wywołuje w podobnej cewce znajdującej wewnątrz parowozu reakcję w postaci zwolnienia biegu. Amerykańskie koleje posługują się innym systemem, polegającym na działaniu prądu przebiegającego przez same szyny., na odpowiednie instalacje w parowozie. **Koleje w New Yorku, New Haven i Hartford używają właściwości radja.**

Radjo może odegrać bardzo ważną rolę w nagłych wypadkach, zwłaszcza, że im pociągi towarowe są dłuższe, tembardziej zwiększa się ryzyko rozrywania się pociągów i wykolejenia się wagonów. Zdarzało się często, że maszynista nie wiedząc o rozerwaniu się taboru, podawał sygnał, że tor jest wolny.

Posiadanie przez tow. kolejowe stacyj nadawczych było znane zresztą już przed wojną. Dwie takie stacje należały do amerykańskiego towarzystwa „Delaware. Lackawanna and Western Railroad“ i służyły komunikacji telegraficznej z pociągami i stacjami wzdłuż linji New Jersey — Buffalo. Wiadomości wysyłane systemem Morse'a mogły być odbierane w pociągach. — Nakoniec wspomnieć należy o odbiorze radjowym istniejącym na linji **Londyn — Leeds — Szkocja.**

Radjo w lokalach publicznych.

Zagranicą we wszystkich lokalach publicznych zwłaszcza tam, gdzie interesanci muszą dłuższy cza oczekiwać na swoją kolejkę lub załatwienie sprawy, a więc w poczekalniach kolejowych, lotniczych, autobusowych, w hallach hotelowych, restauracjach, kawiarniach, w zakładach fryzjerskich, w poczekalniach lekarzy, dentystów, adwokatów, w ogrodach publicznych, na przystankach, w zdrojowiskach, — wszędzie zainstalowane są głośniki radjowe. — U nas, jak dotąd bardzo rzadko spotyka się głośniki w miejscach publicznych, gdyż zainteresowani właściciele czy administratorzy tych lokali publicznych nie dbają tak o obsługę klienta, jak w bardzo wielu państwach zagranicznych.

Jest to tem dziwniejsze, że właśnie w Polsce instalacja tego rodzaju jest stosunkowo niedroga, a abonament pobierany jest wedle taryfy obowiązującej dla osób prywatnych. W innych państwach abonament ten jest droższy od abonamentu dla osób prywatnych 5 do 30 razy i wynosi, zależnie od tego, czy instytucje publiczne pobierają bilety wstępu od publiczności, czy nie, 3—6 zł. we Francji, 2.5 do 11.5 zł. w Irlandji. 3.5 do 16 zł. w Afryce Połud., około 5 zł. w Estonji, od 9 do 18 zł. we Włoszech, 4.5 do 45 zł. na Węgrzech, od 8 do 16 zł. w Rumunji, od 6 do 30 zł. w Austrji. 15 zł. miesięcznie w Jugosławji itd.

Tajemnice głosu ludzkiego.

Znajomość samego siebie jest w nas samych mocno ograniczona. Nie mówiąc już o naszem wnętrzu, nie bardzo wiemy nawet, jak wyglądamy. Lustro — oddaje naszą twarz i naszą postać w sposób wysoce jednostronny i niedostateczny. To samo można powiedzieć o fotografji. A ten kto widział siebie samego na filmie, zdziwiony jest do ostatecznych granic swoją postawą, swemi ruchami, swemi minami i wreszcie zapytuje z przerażeniem: więc to mam być ja?

To jedno przynajmniej zdaje się nam być dobrze znajome: nasz własny głos! Przecież droga do ust do ucha jest tak króciutka, że nie może być mowy o żadnym zniekształceniu dźwięków. A jednak! Doświadczenie wykazało, że i głosu swego nie znamy też tak dokładnie. Ci, którzy wogóle słyszą siebie samych mówiących, ulegają rozmaitym akustycznym złudzeniom, nie zastanawiając się nad tem wcale.

GŁOS UTRWALONY NA PŁYTACH. Zrobiono następujące doświadczenie: kilku ludzi odczytało ustalony uprzednio jeden i ten sam tekst przed mikrofonem. przyczem głosy ich zostały utrwalone na płytach. I cóż się okazało? Że nie potrafili oni odróżnić swoich głosów, gdy im takie płyty potem przegrano. Poprostu zgadywali. Zachodziły przytem bardzo zabawne omyłki. Uznawano za swój głos — obcy, a tylko nieco podobny do dźwięku. Np. pewien młody człowiek uparcie twierdził, że głos, który słyszał z płyty jest głosem jego młodszego brata.

BARWA GŁOSU. Co nadaje głosowi naszemu właściwy mu wyraz? Postawienie głosu, sposób układania słów, ale nadeszystwo — akcentowanie. Ta pierwsza właściwość daje mu swoisty dźwięk i czystość. Akcent jednakże dopiero wyposaża głos nasz w barwę, dźwięk i życie. Moglibyśmy spróbować mówić pod pewną autokontrolą. Jednakże głos brzmi wtedy sztucznie i traci swą naturalność, bo właśnie akcent jest tą właściwością człowieka, przy pomocy której oddaje on najsubtelniejsze drgnienia duszy. Wpływy barwy głosu obserwować możemy dokładnie na zwierzętach, zwłaszcza na psach domowych, które śledzą uważnie oczami twarz mówiącego, jakgdyby zdawały się rozumieć o co chodzi.

DOŚWIADCZENIA RADJA ANGIELSKIEGO. Bardzo pouczające doświadczenia przeprowadziło radjo angielskie przy pomocy 9 sób. Były to kobiety i mężczyźni, wybrani spośród rozmaitych klas społecznych i zawodów. Wygłosili oni przez radjo jeden i ten sam tekst, a słuchacze mieli za zadanie oznaczyć według wrażenia, jakie na nich dany głos wywarł, wiek, zawód i właściwości kierownicze danego anonimowo przemawiającego przez mikrofon osobnika. **W tym ciekawym konkursie wzięło udział około 5.000 słuchaczy.** Około 4.000 sądów wzięto pod uwagę przy tem doświadczeniu. Stwierdzono przytem, iż w większości wypadków radjosłuchacze podawali wiek każdej z tych 9 osób dość dokładnie z tą jedną pomyłką, iż wiek osób poniżej lat 40 podawano jako wyższy, a starszych jako niższy. Więc np. głos jedenastoletniej dziewczynki uznało 8% z tych czterech tysięcy radjosłuchaczy za głos dziewiętnastoletniego młodzieńca. Przyczem zaprzeczono głosowi temu, najwyższą liczbą odpowiedzi, bo 65%, właściwości kierowniczych i władczych, co zresztą zgadzało się całkowicie. Najwięcej danych na wodza, sądząc po głosie zdradzał pewien aktor. Potem wymieniono jako takiego sędziego, wreszcie kaznodzieję. Rzecz charakterystyczna, iż pewien oficer i podoficer nie zdradzali zupełnie tych cech, tak zdawałoby się przyrodzonych żołnierzom zawodowym.

Zawód aktorki ustaliła przeszło połowa słuchaczy. To samo odnosi się do kaznodziei. Wogóle oznaczenia zawodu były dość ścisłe, co świadczyłoby iż wyciska on na głosie swoje piętno.

WNIOSKI PRAKTYCZNE DLA RADJA. Wnioski praktyczne, jakie z tej próby wyciągnąć można są ogromnie doniosłe przy nadawaniu słuchowisk radjowych. Przy wyborze odpowiednich głosów wykonawców, reżyser radjowy ma tu ciężkie zadanie, by tak dobrać głosy aktorów, by wzmagały one wrażenie akustyczne słuchaczów ściśle odpowiadając myśli przewodniej tekstów, powierzonych im do wygłoszenia. Gdyż nietylko myśli te i sama poezja słuchowisk decyduje o wrażeniach radjosłuchacza, ale nadewszystko tajemnica głosu ludzkiego.

Dr. S. W.

Rozmaitości.

NIEZWYKŁA TRANSMISJA Z KANADY. Niezwykle przejmującą transmisję przeprowadził dyrektor Kanadyjskiej Komisji Radjowej, Frank Willis z miejsca wypadku zawalenia się starej kopalni w Nowej Szkocji. Na głębokości 141 stóp dwóch właścicieli kopalni: Dr. Robertson i P. A. Scadding **przebyli 10 dni czekając na ratunek.** Transmisja była tak dramatyczna i denerwująca, że wywołała **cały szereg protestów słuchaczy**, a nawet interwencję władz, które aczkolwiek uznają, że radjosłuchacze winni być o wszystkiem poinformowani, żądają, by informacje te były rzeczowem stwierdzeniem faktów, a nie igraniem z nerwami słuchaczy.

Wydawca za „Katolicką Spółkę Wydawniczą“ Skę z ogr. odpow.: Jan Duch. — Redaktor odpowiedzialny Dr. Józef Warchałowski. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.